

Sygn. akt I C 711/20 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 sierpnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie, I Wydział Cywilny,

w składzie następującym:

Przewodniczący:	asesor sądowy Marcin Borodziuk
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grabowska

po rozpoznaniu w dniu 03 sierpnia 2020 r. w Szczytnie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) S.A w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 2.164,80 (dwa tysiące sto sześćdziesiąt cztery 80/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 maja 2020 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów procesu, kwotę 1.117 (tysiąc sto siedemnaście) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować i zakreślić;
2. przedłożyć za 7 dni lub z wpływem.

S., 03 sierpnia 2020 roku

Sygn. akt I C 711/20 upr.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 03 sierpnia 2020 r.

Powód M. M. domagał się od (...) Spółki Akcyjnej w W. zapłaty kwoty 2.164,80 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 04 maja 2020 r. do dnia zapłaty, oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że dochodzona przezeń wierzytelność wynika ze szkody, jakiej doznała poszkodowana E. P. w swoim pojeździe marki S. (...) w dniu 01 kwietnia 2020 r. Wymieniona zawarła z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego marki S. (...), według dziennej stawki w kwocie 140 złotych netto za dobę, tj. za

16 dni łącznie 2.755,20 złotych brutto. W dniu 16 kwietnia 2020 r. poszkodowana zwróciła pojazd zastępczy, gdyż sprzedała wrak swojego auta i mogła kupić nowy pojazd. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi 590,40 złotych. Uznał za zasadny najem w zakresie jedynie 6 dni, nie zaakceptował także stawki najmu, obniżając ją do wartości niewystępujących na rynku za pojazd klasy B. Tymczasem potrzeba najmu zachodziła przez pełen okres trwania umowy, zaś stawka najmu oferowana przez powoda nie odbiega od stawek rynkowych i nie jest zależna od tego, czy korzystającym jest osoba poszkodowana, czy też osoba prywatnie wynajmująca samochód. Jednocześnie już w pozwie powód zakwestionował to, aby pozwany oferował, a nawet aby miał możliwość wynajęcia pojazdu po niższej stawce, wskazując że ewentualne propozycje w tym zakresie powinny określać istotne warunki umowy.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu. Uzasadniając swe stanowisko pozwany stwierdził, że okoliczność wypłaty odszkodowania na etapie postępowania likwidacyjnego nie powoduje tego, że uznał potrzebę najmu pojazdu zastępczego co do zasady. Ubezpieczyciel podniósł też, że informował poszkodowaną o możliwości uzyskania nieodpłatnie pojazdu zastępczego oraz o wysokości stawek najmu, które są przez niego akceptowane. Ostatecznie podniósł też, że powód nie wykazał, że stosowana przez niego stawka najmu pojazdu zastępczego była stawką rynkową.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia:

W dniu 01 kwietnia 2020 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego został uszkodzony pojazd marki S. (...) o nr rej. (...), będący własnością E. P.. Sprawca kolizji miał zawartą umowę w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z (...) Spółką Akcyjną w W.. E. P. zgłosiła szkodę wymienionemu Towarzystwu, które zarejestrowało zdarzenie pod numerem (...).

Jeszcze w dniu zdarzenia E. P. wynajęła u M. M. pojazd zastępczy marki S. (...), przy określeniu stawki na 140 złotych netto za dobę.

(bezsporne)

Kwota ta mieściła się w granicach stawek na rynku lokalnym w okresie zdarzenia.

(dowód: oferty lokalnych przedsiębiorców (...) sp. z o.o., k. 27, (...) O., k. 28, (...), k. 29-30, (...) C., k. 31, G. Serwis, k. 32-33)

E. P. na wynajęcie pojazdu u M. M. zdecydowała się, gdyż po wezwaniu lawety wymieniony był obecny na miejscu zdarzenia. W trakcie rozmowy przy wynajmowaniu pojazdu zapewniał ją, że nic nie zapłaci za wynajęcie pojazdu, a całość pokryje ubezpieczyciel sprawcy szkody. (...) zastępcze było wymienionej potrzebne, gdyż przemieszczała się nim w S., m. in. w celu zrobienia zakupów spożywczych w sklepie. W swoim gospodarstwie domowym E. P. nie miała innego pojazdu mechanicznego. Jeszcze w dniu zdarzenia, działając w jej imieniu, M. M. zgłosił telefonicznie szkodę w pojeździe ubezpieczycielowi.

(bezsporne)

W dniu 16 kwietnia 2020 r. E. P. sprzedała wrak pojazdu za kwotę 1.417 złotych.

(dowód: umowa z dnia 16.04.2020 r., k. 19)

Pojazd marki S. (...) został przez E. P. zwrócony tego samego dnia. S. (...), która uległa uszkodzeniu w zdarzeniu z 01 kwietnia 2020 r., nie nadawała się do naprawy, gdyż, jak ustalono na etapie likwidacji szkody, próba przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody była nieopłacalna.

(bezsporne)

Najem pojazdu zastępczego przez E. P. przypadał w okresie tzw. lockdown'u, czyli obostrzeń związanych ze stanem epidemii, wprowadzonym wobec szerzenia się zachorowań wywołanych wirusem (...). W tym okresie obywatele byli nawoływani przez władze Rzeczypospolitej Polskiej, jak również przez media, do pozostawania w domu, oraz do tego, by nie przebywać w skupiskach ludności. Przemieszczanie się pieszo bez usprawiedliwionego celu wiązało się z ryzykiem nałożenia na obywatela mandatu za wykroczenie lub orzeczenia kary administracyjnej przez organy inspekcji sanitarnej. Faktycznie możliwe było jedynie przemieszczanie się samochodem w celu załatwienia bieżących, codziennych spraw, jak zrobienie zakupów spożywczych.

(fakty powszechnie znane)

Także w dniu 16 kwietnia 2020 r. M. M. zawarł z E. P. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której wymieniona przelała na jego rzecz wierzytelność z tytułu odszkodowania za najem pojazdu zastępczego, wobec (...) Spółce Akcyjnej w W..

(dowód: umowa przelewu, k. 26)

Na etapie postępowania likwidacyjnego (...) Spółka Akcyjna w W. wypłacił kwotę 590,40 złotych, z tytułu szkody polegającej na najmie pojazdu zastępczego.

(bezsporne)

Wskazanie dowodów, na których oparł się Sąd oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności:

Niniejsza sprawa, jako dotycząca roszczenia o świadczenie nieprzekraczające kwoty 20.000 złotych, podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym. Zgodnie z art. 505⁷ § 1 k.p.c. ilekroć ustalenie zasadności lub wysokości świadczenia powinno nastąpić przy zastosowaniu wiadomości specjalnych, od uznania sądu zależy powzięcie samodzielnej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy albo zasięgnięcie opinii biegłego.

Zdaniem Sądu zasięgnięcie wnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłego było zbędne. Po pierwsze, natura twierdzeń strony pozwanej była na tyle ogólnikowa i niedookreślona, że nie wytrzymały one krytyki w zestawieniu z jasnym i konkretnym stanowiskiem powoda, który wskazał dokładnie oznaczoną stawkę najmu, przedkładając dowód w postaci wydruków ofert innych przedsiębiorców działających na lokalnym rynku, które potwierdzają, że nie jest ona zawyżona. Pozwany nie tylko nie wskazał rynkowych stawek najmu pojazdu klasy B (taki pojazd został uszkodzony), ale wręcz nie podał w odpowiedzi na pozew stawki, według której miał składać powodowi propozycję najmu pojazdu zastępczego na rzecz poszkodowanej. Stawka wynikająca z akt szkody (65 złotych netto za dobę) jawi się przy tym jako oczywiście zaniżona. Nie dziwi zatem, że nie została poparta jakimikolwiek dokumentami.

Dyskusyjne jest, czy kwestia rynkowej wysokości stawki najmu pojazdu w każdej sprawie stanowi wiadomość specjalną, czy też co do zasady są to fakty znane Sądowi z urzędu, choćby z racji rozpoznawania wielu podobnych spraw. Według doświadczenia składu orzekającego stawka 140 złotych netto za dobę jest adekwatnym świadczeniem w zamian za najem pojazdu zastępczego klasy B.

Dodatkowo stan faktyczny sprawy ustalono w oparciu o dowody z dokumentów, których autentyczność i treść nie były kwestionowane, a Sąd także z urzędu nie powziął wątpliwości w tym przedmiocie. Nadto Sąd oparł się na dowodzie z zeznań świadka E. P., na podstawie których ustalono, że poszkodowana korzystała z pojazdu zastępczego zaoferowanego mu przez powoda, o czym ubezpieczyciel został zawiadomiony tego samego dnia, oraz że nie dotarła do niej propozycja najmu składana przez ubezpieczyciela.

Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

Podstawą prawną żądania strony powodowej był art. 659 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz.

W myśl art. 805 k.c., świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody. Ramy obowiązku odszkodowawczego zakładu ubezpieczeń określają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152). Zgodnie z art. 34 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Ustawa powyższa odsyła zatem do zasad odpowiedzialności odszkodowawczej określonych w Kodeksie cywilnym, w szczególności do art. 361-363 k.c.

W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.). Z kolei art. 363 § 1 zd. 1 k.c. stanowi, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że szkoda podlegała likwidacji w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (oc) i to oznacza, że pozwany ubezpieczyciel zobowiązany jest do pokrycia wszelkich kosztów związanych ze szkodą. Zgodnie z zawartą umową odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel gwarantuje naprawienie szkody. W myśl art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.), a wysokość odszkodowania powinna być określona według reguł określonych w art. 363 k.c.

Zważyć dalej należy, że utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. Niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego jest normalnym następstwem szkody w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkody podlegających wyrównaniu. Samo tylko zaciągnięcie przez poszkodowanego zobowiązania do zapłaty czynszu najmu pojazdu zastępczego stanowi szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., pozostającą w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2020 r., III CZP 63/19, LEX nr 2830567).

W orzecznictwie od lat podkreśla się przy tym, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania z komunikacji zbiorowej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. III CZP 5/11, 7 sędziów, OSNC 2012/3/28).

Zasadność najmu pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie była kwestionowana niesłusznie. Poszkodowana korzystała z pojazdu w sprawach życia codziennego, takich jak robienie zakupów spożywczych. Podkreślić należy, że

najem pojazdu od 1 do 16 kwietnia 2020 r. przypadał w okresie największych obostrzeń związanych z wprowadzeniem na terenie Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii. Przemieszczanie się w tamtym czasie w inny sposób, niż samochodem, było wręcz niemożliwe. Nie budzi zatem wątpliwości, że korzystanie przez E. P. z pojazdu zastępczego było uzasadnione w świetle wskazań doświadczenia życiowego.

Zasadność najmu pojazdu zastępczego była przez pozwanego kwestionowana, co wskazuje, że zaprzeczył on także zasadności okresu trwania tego najmu. Ubezpieczyciel wprost uczynił to jednak wyłącznie na etapie postępowania likwidacyjnego.

W związku z tym przypomnieć należy ugruntowany pogląd z orzecznictwa, zgodnie z którym odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna – tzw. szkoda całkowita (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13, OSNC 2014/9/85).

Mając na uwadze bezsporny fakt, że naprawa pojazdu S. (...) będącego własnością powódki, po kolizji nie byłaby opłacalna, zasadny okres najmu wyznaczały daty powstania szkody oraz możliwości nabycia pojazdu. Skoro decyzją z dnia 7 kwietnia 2020 r. ubezpieczyciel przyznał poszkodowanej odszkodowanie w kwocie 5.551 złotych, poszkodowana miała około tydzień na zorientowanie się w cenach i nabycie pojazdu. Nie było to z pewnością łatwym zadaniem, w związku z obostrzeniami związanymi ze stanem epidemii obowiązującym na terenie całego kraju. W dniu 16 kwietnia 2020 r. poszkodowana zbyła wrak swojego pojazdu, i zdaniem Sądu mogła oczekiwać do tego dnia na dodatkową kwotę pieniędzy (ponad 1.000 złotych), co umożliwiałoby jej zakup lepszego auta. Stąd też

Jak już wskazano wyżej, między stronami zachodził także spór co do wysokości stawki najmu samochodu zastępczego.

Zauważyć należy, że poszkodowana wynajęła samochód zastępczy u powoda jako wybranego przez siebie podmiotu. Ubezpieczycielowi zostało zgłoszone żądanie naprawienia szkody przez samego powoda, jako cesjonariusza wierzytelności z tytułu odszkodowania. Oferta zorganizowania najmu pojazdu zastępczego przez ubezpieczyciela in abstracto nie może być traktowana jako niemająca znaczenia dla zasadności stawki najmu. W orzecznictwie słusznie przyjmuje się bowiem, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56).

W treści uzasadnienia przywołanej uchwały Sąd Najwyższy w pełni zasadnie przyjął, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Sąd ten stwierdził, że nie ma to jednak nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana.

W niniejszej sprawie powód już w pozwie podniósł, że pozwany nie był w stanie zorganizować najmu we wskazanej przez siebie stawce, jasno wskazując, że stawki podawane w toku postępowania likwidacyjnego stanowią fikcję przygotowaną na potrzeby procesu.

W tej sytuacji to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania po pierwsze tego, że złożył propozycję, która wykroczała poza zwykły informacyjny charakter. Tego rodzaju działalność podejmowana masowo przez ubezpieczyciela, a dotycząca wysyłania wiadomości e-mail o najmie pojazdu zastępczego, nie spełnia przesłanki współdziałania i

wystosowania do poszkodowanego propozycji co do kwestii najmu zastępczego. W przypadku osoby prowadzącej działalność gospodarczą (a taką jest ubezpieczyciel) wymagania co do należytej staranności są zwiększone w porównaniu z wymaganiami stawianymi osobom fizycznym. Prowadzenie działalności profesjonalnej uzasadnia oczekiwanie większej umiejętności, wiedzy, skrupulatności, rzetelności, zapobiegliwości czy zdolności przewidywania (art. 355 § 2 k.c.).

Po drugie, ubezpieczyciel powinien udowodnić, że propozycja ta określała warunki najmu pozwalające na podjęcie decyzji o skorzystaniu z niej. W tym zakresie nie jest wystarczające powołanie się na samą wysokość stawki, która może być zależna od innych czynników (takich jak okres najmu, kaucja, limit kilometrów). Pozwany nie sprostął ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.) w tym zakresie, tym bardziej że nie tylko w pozwie, ale i na etapie postępowania likwidacyjnego kwestia ta była podnoszona, zaś ubezpieczyciel się do niej nie ustosunkował.

W końcu po trzecie, wobec stanowiska procesowego powoda, ubezpieczyciel winien był wykazać, że miał realną możliwość wynajęcia pojazdu po wskazanej przez siebie stawce najmu. To on wywodził ze wskazanej okoliczności skutki prawne, w postaci zmniejszenia wysokości należnego poszkodowanej odszkodowania.

Bezsprzecznie ubezpieczyciel sam nie jest podmiotem trudniącym się najmem pojazdów, a jedynie z takimi podmiotami współpracuje i zgłasza poszkodowanym propozycje zawarcia z nimi umowy. Powód w sposób nader zapobiegliwy już w pozwie domagał się złożenia przez pozwanego dokumentów w tym zakresie. Sąd jednak do tego nie obligował, bo to od samej strony pozwanej zależy, czy chce wykazywać swoje racje w procesie, czy też nie. Skoro znając stanowisko powoda nie zgłosiła jakichkolwiek dowodów na poparcie swych twierdzeń o realnym charakterze propozycji najmu, również w tym zakresie ponosi ujemne konsekwencje prawne stosownie do art. 6 k.c.

Reasumując, wysokość odszkodowania należało wyliczyć według stawki netto po 140 złotych netto x 16 dni = 2.240 złotych netto. Z uwzględnieniem podatku od towarów i usług w stawce 23%, daje to kwotę 2.755,20 brutto, która pomniejszona o wypłaconą na etapie postępowania likwidacyjnego kwotę 590,40 złotych, daje należność dochodzoną pozwem.

Pozwany otrzymał zgłoszenie wynajmowania pojazdu zastępczego niezwłocznie w drodze e-mail od powoda, jednak okres 30 dni na spełnienie świadczenia nie mógł rozpocząć biegu do czasu zakończenia najmu pojazdu zastępczego. W związku ze zdaniem auta w dniu 16 kwietnia, 30 dni upływało 16 maja 2020 r. w sobotę, a zatem do 17 maja 2020 r. ubezpieczyciel miał czas na spełnienie świadczenia (art. 115 k.c., art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U.2019.2214 t.j. z dnia 2019.11.15).

Od dnia 18 maja 2020 r. pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, wobec czego od tej właśnie daty na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądzono na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie, liczone od kwoty należności głównej.

Biorąc powyższe pod rozwagę, na mocy powołanych wyżej przepisów prawa Sąd orzekł, jak w pkt I wyroku.

W pkt II powództwo zostało oddalone w pozostałym zakresie.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie art. 100 k.p.c., w myśl którego w przypadku gdy strona jedynie nieznacznie uległa w procesie, Sąd może włożyć na stronę przeciwną obowiązek zwrotu całości kosztów procesu. Zasadą w procesie cywilnym jest bowiem, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do kosztów poniesionych przez powoda należało wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 900 złotych (§ 2 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U.2018.265 j.t.), opłata od pozwu w kwocie 200 złotych, oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia podwójnych kosztów zastępstwa procesowego, zważywszy na niski nakład pracy pełnomocnika powoda, wynikający z masowego charakteru pozwów

i prostoty postępowania dowodowego w sprawach o odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego w reżimie odpowiedzialności ubezpieczyciela OC posiadaczy pojazdów.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

S.,(...)